

# Wigor Mor W.A., Hakuna

nowa podróż nowy temat  
długo nie usiedzę  
dusze się w zamkniętych przestrzeniach  
budzi się we mnie potrzeba natchnienia  
wtedy budzi się we mnie twórcza wena  
poznania czegoś jak ocean  
równie głębokiego  
wchodzę obiema nogami do niego  
to nadaje sensu i znaczenia  
odrzuć urojenia  
ich już dawno tu nie ma  
teraz to ja w słuch się zamieniam  
chcę usłyszeć co ludzie mają mi do powiedzenia  
czytam z ich twarzy i szukam w nich zrozumienia  
często jest tak że zamiast ich samych więcej mówią o nich ich spojrzenia  
i nie ważne po której stronie globu  
ważne że mam coś ważnego do zrobienia  
chyba mam już to zakodowane w genach  
jakiś głos mówi leć na odległy ląd bez zastanowienia

w końcu przychodzi ten dzień  
kiedy osiągam pełen zen  
wiem, nie muszę już patrzeć się w tył  
odrywam się od ziemi  
i ulatam jak dym  
Hakuna makata  
Hakuna makata  
dziś mogę się znaleźć  
nawet tu, na drugim końcu świata  
w końcu przychodzi ten dzień  
kiedy osiągam pełen zen  
wiem, nie muszę już patrzeć się w tył  
odrywam się od ziemi  
i ulatam jak dym  
Hakuna makata  
Hakuna makata  
i nie ważne jak daleko latam  
ważne że mam do czego wracać

nie patrzę na to ile mam w kielniach  
wczoraj Jordania, dzisiaj już Kenia  
jutro może Syberia  
czuje że rozpiera mnie energia  
i jakaś pustka we mnie właśnie się wypełnia  
i to nie jest żaden przypadek  
że czuje się tutaj jak naoczny świadek  
za ma kilometrów są tysiące  
widzę że dal tych ludzi tutaj inaczej świeci słońce

wiem nie jestem tu u siebie  
jednak będąc tu p oraz pierwszy wcale nie czuje że błędę  
wiem to dziwne  
lecz skoro tak sadzę  
ich emocje nie są mi obce  
gdy śmigam po streetach w okolicach równika  
obserwuję co się dzieje na tych ulicach  
na każdym kroku to jakaś facjata  
mówi mi w oczy Hakuna makata

mówią że nie ma problemu  
jednak gołym okiem widać  
że problemów tu mają na zapas  
sporo na zapas  
i wkurwia mnie to bo cierpią na tym dzieciaki, cierpi oświata

w tym pięknych kraju trzeciego świata  
gdzie dzika natura go zewsząd otacza  
i nie ma pojury tu Londyn czy Paryż  
gdy widzę widoki jak świt na Safari

w końcu przychodzi ten dzień  
kiedy osiągam pełen zen  
wiem, nie muszę już patrzeć się w tył  
odrywam się od ziemi  
i ulatam jak dym  
Hakuna makata  
Hakuna makata  
dziś mogę się znaleźć  
nawet tu, na drugim końcu świata  
w końcu przychodzi ten dzień  
kiedy osiągam pełen zen  
wiem, nie muszę już patrzeć się w tył  
odrywam się od ziemi  
i ulatam jak dym  
Hakuna makata  
Hakuna makata  
i nie ważne jak daleko latam  
ważne że mam do czego wracać